

Sygn. akt I ACa 195/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Maria Iwankiewicz
Sędziowie:	SSA Artur Kowalewski SSA Eugeniusz Skotarczak (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko T. K. (1)

o zachowek

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 30 grudnia 2014 r., sygn. akt I C 1056/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA E. Skotarczak SSA M. Iwankiewicz SSA A. Kowalewski

Sygn. akt: I ACa 195/15

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 roku po rozpoznaniu sprawy z powództwa sprawy z powództwa K. G. przeciwko T. K. (1) o zachowek powództwo oddalił i kosztami postępowania obciążył w całości powódkę.

Sąd ustalił, że w 1998 roku, J. F. i W. małżonkowie Z. darowali swojej córce K. G. kwotę 75.000 złotych. Natomiast w 2005 r., kwotę 30.000 złotych.

W testamencie z dnia 2 sierpnia 2007 r., sporządzonym w formie aktu notarialnego J. Z. (1) powołał do całości spadku T. K. (1), swoją córkę. Jednocześnie w tym samym akcie oświadczył, że wolą jego jest, by córka T. K. (1) opiekowała się nim do końca życia.

J. Z. (1) oświadczył też, że wraz z żoną W. Z. darowali córce K. G. kwotę 75.000 złotych, w roku 1998, a w 2005 roku kwotę 30.000 złotych, łącznie 105.000 złotych, za którą kupiła mieszkanie dla swojej córki na osiedlu (...) w S..

W testamencie z dnia 2 sierpnia 2007 r., sporządzonym w formie aktu notarialnego W. Z. powołała do całości spadku T. K. (1), swoją córkę. Jednocześnie w tym samym akcie oświadczyła, że wolą jej jest, by córka T. K. (1) opiekowała się nią do końca życia.

W. Z. oświadczyła też, że wraz z mężem J. Z. (1) darowali córce K. G. kwotę 75.000 złotych, w roku 1998, a w 2005 roku kwotę 30.000 złotych, łącznie 105.000 złotych, za którą kupiła mieszkanie dla swojej córki na osiedlu (...) w S..

W dniu 30 października 2008 r., w formie aktu notarialnego T. K. (1) i J. F. oraz W. małżonkowie Z. zawarli umowę, na podstawie której, małżonkowie Z. darowali T. K. (1) do jej majątku osobistego, własność lokalu mieszkalnego Nr (...), położonego na piętrze domu dwurodzinnego, położonego w S., przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, prowadzi księgę wieczystą Nr KW (...), a także związany z własnością lokalu udział wynoszący 44/100 części we współwłasności reszty budynku oraz własności działki o obszarze 0,1574 ha, zapisany w księdze wieczystej KW Nr (...) na rzecz każdorazowego właściciela lokalu Nr (...).

W chwili zawarcia umowy, małżonkowie Z. byli właścicielami nieruchomości, na zasadach małżeńskiej wspólności ustawowej.

Jednocześnie Małżonkowie Z. postanowili, że dokonana darowizna nie będzie zaliczona na poczet schedy spadkowej.

T. K. (1) darowiznę przyjęła i ustanowiła na rzecz darczyńców dożywotnią nieodpłatną służebność mieszkania polegającą na prawie korzystania przez uprawnionych z całego lokalu.

Wartość przedmiotu umowy strony ustaliły na kwotę 200.000 złotych.

T. K. (1) na co dzień opiekowała się swoimi rodzicami. Ojcem do chwili jego śmierci, natomiast matką opiekuje się do chwili obecnej. Przed śmiercią ojca podczas jego choroby praktycznie przeprowadziła się do rodziców i świadczyła pomoc całodobową. Od śmierci ojca opiekuje się w ten sposób matką. W. Z. zamieszkuje w chwili obecnej z T. K. (1) w nieruchomości pozwanej i na zasadzie służebności nieodpłatnie korzysta z całej nieruchomości.

Powódka nie opiekowała się rodzicami na co dzień. Nie oferowała im całodobowej pomocy. Stosunki między powódką i rodzicami nie były bardzo zażyłe. Powódka nie wykonywała na rzecz rodziców codziennych obowiązków związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego.

Powódka odwiedzała rodziców sporadycznie tj. co tydzień, a częściej co dwa lub trzy tygodnie.

W dniu 31 marca 2011 r., zmarł J. Z. (1).

W dniu 9 maja 2013 r., T. K. (1) sprzedała lokal mieszkalny Nr (...), położony na piętrze domu przy ul. (...), w S., wraz ze związanym z tą własnością udziałem wynoszącym 44/100 części, we współwłasności reszty budynku oraz własności działki o obszarze 0,1574 ha, za cenę 500.000 złotych.

Przed sprzedażą opisanego lokalu, w dniu 26 marca 2012 r., w akcie notarialnym, W. Z. zrzekła się nieodpłatnej służebności mieszkania, ustanowionej w dniu 20 października 2008 r., przez T. K. (1).

W akcie notarialnym z dnia 23 października 2013 r., T. K. (1) ustanowiła na rzecz W. Z. bezpłatną, dożywotnią służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania przez uprawnioną z nieruchomości stanowiącej własność T.

K. (1), działki Nr (...) o powierzchni 0,0985 ha, położonej w Z. przy ul. (...), gmina G., zabudowanej budynkiem mieszkalnym, o powierzchni 140 m², dla której Sąd Rejonowy w Goleniowie prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...).

W testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego z dnia 23 października 2013 r., W. Z. oświadczyła, że wydziedzicza swoją córkę K. G. i szczegółowo opisała powody wydziedziczenia.

Wartość rynkowa darowanej T. K. (1) nieruchomości wynosi 457.200 złotych. Wartość ta pomniejszona o wartość służebności osobistej ustanowionej przez T. K. (1) na rzecz J. Z. (1) i W. Z. wynosi 399.600 złotych.

Sąd uznał, że powództwo oparte na podstawie art. 991 § 1 i 2 kc jest bezzasadne.

Sąd wskazał, że powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz ostatecznie kwoty 66.600 złotych, z tytułu zachowku po zmarłym ojcu J. Z. (1). Powódka nie wyjaśniła, w jaki sposób wyliczyła dochodzoną kwotę, jednakże podnosiła, że wartość, od której kwota została ustalona to 500.000 złotych, odpowiadająca wartości nieruchomości, należącej do spadkodawcy.

Pozwana kwestionowała zasadność żądania powódki w całości, w tym oczywiście wysokość tego żądania, zarówno w kwocie pierwotnie dochodzonej, jak i w ograniczonej, podnosząc, że powódka otrzymała od obojga rodziców kwotę 105.000 złotych, co w pełni wyczerpuje roszczenie powódki z tytułu zachowku po J. Z. (1).

Na rozprawie w dniu 4 lutego 2014 r., strony złożyły zgodne oświadczenia, że nie ma sporu między nimi, co do wyjściowej wartości nieruchomości. Strony ustaliły tę wartość na kwotę 500.000 złotych. Sporna była jednak wartość służebności ustanowionej na rzecz rodziców przez T. K. (1).

Stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o dokumenty urzędowe, w postaci odpisów aktów notarialnych i odpisów skróconych aktów stanu cywilnego, złożonych przez strony do akt sprawy. Dokumentom tym sąd w całości dał wiarę. Strony ich nie kwestionowały.

Ponadto sąd oparł się na zeznaniach świadków. Sąd dał wiarę w całości zeznaniom A. K. i B. M., co do zakresu opieki sprawowanej nad J. Z. (1) i W. Z., a w szczególności, że powódka codziennej opieki nie świadczyła i rzadko odwiedzała rodziców. Powódka przesłuchana w charakterze strony, przyznała tę okoliczność, jednakże usprawiedliwiała się niemożnością częstego bywania u rodziców z powodu dręczących ją chorób. Powódka przyznała, że tylko raz „zabrała matkę” do siebie i to na krótki okres czasu.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom W. Z.. Również z zeznań tego świadka wynikało, że tylko córka T. K. (1) świadczyła i świadczy nadal ciągłą opiekę nad świadkiem. Ponadto świadek zeznała, że wraz z mężem, darowali powódce, łącznie kwotę 105.000 złotych. Podczas składania zeznań, świadek posiłkowała się notatkami, jednakże sąd uznał, że w wieku 90 lat uzasadnione było, tak jak świadek zeznała, „spisać sobie” szczegóły, w celu przedstawienia prawdziwych okoliczności. W ocenie sądu świadek, jako uczestnik czynności darowania powódce pieniędzy, wiedziała komu pieniądze przekazała i że obdarowaną była jej córka, a nie jej wnuczka. Świadek zeznała między innymi, że zarówno darowizna na rzecz powódki w postaci pieniędzy, jak i darowizna na rzecz pozwanej, zostały uczynione świadomie. K. G. nie chciała bowiem nieruchomości po rodzicach w zamian za opiekę. Powódka nie zakwestionowała tej części zeznań świadka, ani im nie zaprzeczyła.

W związku z treścią zeznań świadka Z. i dowodu z przesłuchania stron, sąd nie dał wiary zeznaniom T. W., K. K., S. G. (2), przesłuchanych na okoliczność, że kwota 105.000 złotych została darowana T. W.. Zeznania tych świadków były sprzeczne z treścią zeznań W. Z. i treścią oświadczeń złożonych w formie aktu notarialnego. Poza tym zeznania tych świadków różniły się między sobą, co do rzekomego sposobu i okoliczności przekazania tych pieniędzy T. W., przez zmarłego J. Z. (1).

Zeznania świadka S. B. nie wносиły nic istotnego dla sprawy. Świadek nie wiedziała nic o darowiznie kwoty 105.000 złotych.

Sąd dał też wiarę zeznaniom obu stron niniejszego postępowania, za wyjątkiem tej części zeznań powódki, w której twierdziła, że kwota 105.000 złotych została darowana wyłącznie T. W. przez J. Z. (1). Zeznania stron dotyczyły ewentualnej opieki sprawowanej przez powódkę nad rodzicami. Powódka przyznała, że odwiedzała rodziców raz w tygodniu, czy raz na dwa tygodnie. Nie przebywała z nimi na co dzień. Sporadycznie wykonywała zakupy i jakiegokolwiek prace na ich rzecz. Zeznała, że sama cierpi na szereg schorzeń, więc nie mogła zajmować się na co dzień rodzicami.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 991 § 1 i 2 kc powódka jest osobą uprawnioną do zachowku po zmarłym J. Z. (1), jako jego córka. Uprawnioną do zachowku jest jednak również pozwana, jako druga córka J. Z. (1).

Do całości spadku po J. Z. (1), w testamencie przez niego sporządzonym, została powołana T. K. (1) – pozwana, druga córka zmarłego.

W niniejszej sprawie pozwana T. K. (1) nie otrzymała żadnego majątku w ramach spadkobrania po J. Z. (1). Zarówno spadkodawca, jak i W. Z. przed śmiercią J. Z. (1), darowali T. K. (1) własność lokalu mieszkalnego Nr (...), położonego na piętrze domu dwurodzinnego, położonego w S., przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, prowadzi księgę wieczystą Nr KW (...), a także związany z własnością lokalu udział wynoszący 44/100 części we współwłasności reszty budynku oraz własności działki o obszarze 0,1574 ha, zapisany w księdze wieczystej KW Nr (...) na rzecz kaźdoczesnego właściciela lokalu Nr (...).

Wartość nieruchomości bez obciążeń, strony niniejszego postępowania ustaliły na kwotę 500.000 złotych. Sporna była natomiast wartość nieruchomości pomniejszona o wartość nieodpłatnej służebności zamieszkiwania.

Biegły J. D. w swojej opinii, której żadna ze stron ostatecznie nie kwestionowała, wyliczył tę wartość na kwotę 399.600 złotych. Biegły przyjął, że „czysta wartość” służebności w stosunku do obojga darczyńców wynosi 100.400 złotych, przy zastosowaniu metody dochodowej, przyjmując ten dochód na kwotę 13.690 złotych rocznie.

W związku z niekwestionowaniem opinii przez strony, sąd ustalił wartość darowizny dokonane na rzecz T. K. (1) na kwotę 399.600 złotych, zgodnie z wyliczeniem biegłego.

Przedmiotem sporu była też darowizna dokonana przez J. Z. (1) i W. Z. na rzecz K. G.. Mając na uwadze wyniki postępowania dowodowego, sąd uznał, że powódce została darowana przez oboje rodziców kwota 105.000 złotych.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 993 k.c., przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, darowizny dokonane przez spadkodawcę. Zgodnie z informacjami o jednostce

orzeczenia sądów

art. 994 § 1 k.c., przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku.

Sąd uznał, że obie darowizny, poczynione między innymi przez spadkodawcę J. Z. (1), należało wziąć pod uwagę przy wyliczeniu należnego powódce zachowku, w tym, zgodnie z art. 996 k.c., darowiznę uczynioną na rzecz K. G.. Darowizna nieruchomości na rzecz T. K. (1) – uprawnionej do zachowku, została dokonana w okresie dziesięciu lat przed śmiercią J. Z. (1). Natomiast darowizna na rzecz T. K. (1), również uprawnionej do zachowku w dwóch transzach, z czego kwota 75.000 złotych została darowana przez oboje rodziców okresie ponad dziesięć lat przed śmiercią J. Z. (1), a druga w okresie lat dziesięć.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 1000 § 1 k.c., jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku.

Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny.

Zdaniem Sądu przepis ten znajduje w niniejszej sprawie zastosowanie, z uwagi na to, że darowizna uczyniona na rzecz K. G., w postaci nieruchomości, wyczerpała cały spadek po J. Z. (1). Takie stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 10 lipca 2014 r., w sprawie I ACa 113/14 (LEX nr 1527263). Podobne stanowisko wynika z wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach, z dnia 4 kwietnia 2013 r., w sprawie V ACa 842/12, w którym sąd stwierdził, że gdy brak jest aktywów spadku zgodnie z art. 994 k.c. podlegają doliczeniu darowizny, gdyż podstawą obliczenia zachowku jest tzw. substrat zachowku - czysta wartość spadku powiększona o darowizny podlegające zaliczeniu zgodnie z art. 994 k.c. Według art. 994 k.c. do spadku zaliczane są darowizny na rzecz spadkobierców bez względu na czas ich dokonania. Chodzi tutaj o wszystkich spadkobierców, niezależnie od tytułu ich powołania (ustawowo lub testamentowo) i niezależnie, czy obdarowany spadkobierca jest równocześnie uprawniony do zachowku. (LEX nr 1305957). Również z wyroku Sądu Najwyższego, z dnia 6 lutego 2014 r., w sprawie I CSK 252/13, wynika że darowizny dokonane na rzecz osób będących spadkobiercami podlegają doliczeniu do spadku (art. 994 § 1 k.c.). Dodatkowo w tym wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że darowizny podlegają doliczeniu, choćby zostały poczynione dawniej niż na dziesięć lat przed otwarciem spadku. (LEX nr 1438403).

Obie ustawowe spadkobierczynie zostały obdarowane przed śmiercią spadkodawcy. Darowizny były czynione przez oboje rodziców, których łączył strój małżeńskiej wspólności ustawowej.

Łącznie wartość darowizn poczynionych przez oboje rodziców, na rzecz stron niniejszego postępowania wynosi kwotę 504.600 złotych. Połowa tej kwoty 252.300 złotych, odpowiada wartości darowizn poczynionych przez J. Z. (1). W przypadku spadkobrania ustawowego po J. Z. (1) spadkobiercami jego są trzy osoby: W. Z., K. G. i T. K. (1), które dziedziczą po 1/3 części każda z nich (art. 931 § 1 k.c.). Każdej z wymienionych przypada udział w wysokości 84.300 złotych

Sąd wskazał, że biorąc pod uwagę treść cytowanego przepisu art. 991 § 1 k.c., uprawnionej do zachowku K. G. przysługuje połowa wartości należnego jej udziału w spadku. Cały udział spadkowy odpowiada kwocie 84.300 złotych, natomiast połowa tej wartości, to kwota 41.150 złotych. Taka kwota przysługuje powódce z tytułu zachowku po J. Z. (1).

Sąd ustalił, że z postępowania dowodowego przeprowadzonego w niniejszej sprawie wynika, że powódka otrzymała 105.000 złotych tytułem darowizny od obojga rodziców. Zatem darowizna otrzymana od ojca wyniosła 57.500 złotych, co przekracza kwotę należnego zachowku.

W związku z tym, że kwota którą powódka otrzymała przekracza wysokość należnego jej zachowku zdaniem Sądu powództwo okazało się nieuzasadnione, dlatego należało je oddalić.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od wyroku wniosła powódka.

Zaskarżając go w całości zarzuciła mu:

1. błędną wykładnię art. 5 kc, art. 6 i 7 kc,
2. naruszenie art. 227 kpc, art. 232 kpc oraz art. 233 § 1 kpc, polegające na pominięciu wyjaśnień i ustaleń istotnych dla sprawy okoliczności czyli nie przeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego.

Wskazując na powyższe wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 66.600 zł tytułem zachowku od T. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 maja 2013 r. do dnia zapłaty,

2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki jest bezzasadna.

Pierwszy zarzut powódki podnosi naruszenie przez Sąd I instancji art. 5 kc, 6 kc i 7 kc.

Powódka w zarzucie nie wskazuje na czym miałyby polegać naruszenie tych przepisów przez Sąd I instancji, tym bardziej, że w uzasadnieniu apelacji powódka w ogóle nie odnosi się do zgłoszonego zarzutu.

W tej sytuacji ocena tego zarzutu wymyka się spod kontroli instancyjnej, a tym samym czyni zarzut ten bezzasadnym.

Nie jest bowiem rolą Sądu odwoławczego domyślać się treści i uzasadnienia zarzutu tym bardziej, że apelacja sporządzona została przez zawodowego pełnomocnika.

Nie jest zasadny również drugi zarzut, w którym apelująca zarzuca Sądowi I instancji naruszenie art. 227 kpc, 232 kpc oraz 233 § 1 kpc.

W odniesieniu do tego zarzutu powódka nie wskazuje zarówno w treści zarzutu jak i w jego uzasadnieniu miałyby polegać naruszenie art. 227 kpc oraz art. 232 kpc, co również uniemożliwia jego kontrolę instancyjną.

Powódka uzasadnia jedynie zarzut błędnego stosowania art. 233 § 1 kpc, co nie oznacza wcale uznania go za zasadny.

Zarzucając Sądowi błędną, przekraczającą swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego należy nie tylko zgłosić taki zarzut, lecz przede wszystkim wykazać na czym ta błędna przekraczająca swobodną, logiczną ocenę dowodów przez Sąd I instancji miałyby polegać.

Apelacja nie formułuje jednak takich wniosków.

Zdaniem Sądu odwoławczego dokonana przez Sąd I instancji ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego jest zgodna z przesłankami wynikającymi z art. 233 § 1 kpc.

Zgodzić należy się z apelującym, że dla istoty oceny niniejszego procesu nie ma znaczenia czy powódka w sposób należyty opiekowała się rodzicami. Na obecnym etapie postępowania nie ma również znaczenia, czy matka powódki wydziedziczyła ją od spadkobrania.

Sąd I instancji co prawda ustala te okoliczności faktyczne w uzasadnieniu na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ale nie miały one znaczenia dla istoty sprawy, nie miały wpływu na rozstrzygnięcie, co jednoznacznie wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Marginalnie już tylko wskazać należy, że powódka wyżej powołanym okolicznościom nie przeczy.

Wbrew twierdzeniom apelującej przy rozstrzygnięciu sprawy Sąd I instancji nie oparł się wyłącznie na zeznaniach świadka W. Z..

Wyrok oparł przede wszystkim na dokumentach urzędowych – aktach notarialnych – testamentach rodziców stron z dnia 2 sierpnia 2007 roku: spadkodawcy J. Z. (1) (k.-41-42) oraz W. Z. (k. 42-43), które korzystają z mocy dowodowej dokumentów urzędowych (art. 244 kpc).

Z dokumentów tych jednoznacznie wynika, że rodzice stron łącznie darowali powódce kwotę 105 000 złotych.

Z testamentów tych wynika również, że powódka kwotę tą przeznaczyła na zakup mieszkania dla córki (T. W.).

Istotnym dla sprawy jest zatem, że kwota 105 000 złotych została darowana powódce, a nie na co z kolei powódka przeznaczyła darowaną jej kwotę (zakup mieszkania dla córki).

Zeznania świadka W. Z. potwierdzają jedynie treść aktów notarialnych.

Podkreślić należy, że niezależnie od jednoznacznej i wiążącej treści aktów notarialnych, świadek W. Z. jako darczyńca (jak i spadkodawca – jej mąż J. Z. (1)) najlepiej byli zorientowani komu darowali łącznie kwotę 105 000 złotych.

Nie ma również żadnych przeszkód prawnych, by osoba zeznająca (świadek W. Z.) korzystała w trakcie zeznań z notatek. Sytuacja taka jest tym bardziej uzasadniona podeszłym wiekiem świadka (90 lat).

W związku z powyższym jako okoliczności drugorzędne i nie mające wpływu na istotę sprawy (na rzecz kogo dokonano darowizny) należy uznać rozważania i zastrzeżenia apelującej co do okoliczności pobierania pieniędzy, nominalów oraz osób temu towarzyszących co czyni zeznania T. W., K. K. i S. G. (2) z przyczyn wyżej wskazanych za nieistotne dla sprawy.

Powódka jednocześnie podnosi, że nie zgadza się z kwotą zachowku, która została pomniejszona po odjęciu od masy spadkowej służebności, którą wyliczył biegły sądowy.

Niezależnie od tego, że zarzut ten nie mieści się w żadnej ze zgłaszanych jego podstaw (art. 227 kpc, 232 kpc, 233 § 1 kpc) wskazać należy, że również ten zarzut należy uznać za bezzasadny.

Ustanowiona przez pozwaną w akcie notarialnym z dnia 30 października 2008 roku (k. – 51-53) na rzecz darczyńców (rodziców) dożywotnia nieodpłatna służebność mieszkania obniża wartość lokalu z oczywistych względów stanowiąc jego obciążenie.

Biegły sądowy z zakresu wyceny nieruchomości J. D. w swojej opinii (k. – 114-134) zasadnie obniżył zatem wartość schedy spadkowej o wartość ustanowionej, a obciążającej nieruchomości służebności zgodnie z obowiązującymi przepisami powołanymi w opinii.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki jako bezzasadną na podstawie art. 385 kpc.

Orzeczenie o kosztach Sąd Apelacyjny oparł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w związku z § 6 pkt 6, § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 461).

SSA E.Skotarczak SSA M.Iwankiewicz SSA A.Kowalewski